

WYROK Z DNIA 20 MAJA 2004 R.

SNO 17/04

Przewodniczący: sędzia SN Wiesław Maciak.

Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2004 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem obwinionego sędziego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 lutego 2004 r., sygn. akt (...)

I. u t r z y m a ł zaskarżony w y r o k w m o c y;

II. stwierdził, że koszty postępowania dyscyplinarnego ponosi Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 4 września 2003 r., sygn. akt SNO 51/03 uchylił zaskarżony odwołaniami wniesionymi przez obwinionego sędziego oraz przez Ministra Sprawiedliwości wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 kwietnia 2003 r., sygn. akt (...). W wyroku tym Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał za winnego sędziego Sądu Rejonowego obwinionego o to, że:

- 1) uchybił godności sędziego przez czynienie w pisemnych wyjaśnieniach z dnia 5 listopada 2002 r., dotyczących sprawozdania z lustracji orzecznictwa sędziego Sądu Rejonowego w Wydziale VII Karnym Sądu Rejonowego przeprowadzonej w dniach 25 i 26 września oraz 10 października 2002 r. przez wizytatora do spraw karnych Sądu

Okręgowego – sędziego Sądu Okręgowego, niestosownych i obraźliwych uwag w stosunku do sędziego-wizytatora, który przeprowadzał lustrację orzecznictwa sędziego Sądu Rejonowego oraz postawienie sędziemu-wizytatorowi zarzutu nierzetelnego i tendencyjnego przeprowadzenia lustracji zmierzającego do wydania oceny negatywnej, a także przez zamieszczenie niestosownych rozważań dotyczących cech charakteru sędziego-wizytatora;

- 2) uchybił godności sędziego przez publiczne komentowanie przed rozprawą w dniu 23 kwietnia 2002 r. przedmiotu sprawy i jej rozstrzygnięcia;
- 3) dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa szczegółowo opisanej w sprawozdaniu z lustracji orzecznictwa sędziego Sądu Rejonowego przeprowadzonej w dniach 25 i 26 września oraz 10 października 2002 r. przez wizytatora do spraw karnych Sądu Okręgowego – sędziego Sądu Okręgowego.

W stosunku do obwinionego sędziego orzeczono karę dyscyplinarną w postaci nagany.

Uchylając ten wyrok Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wskazał na konieczność dokonania, przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, analizy naruszeń prawa przez sędziego Sądu Rejonowego w toku orzekania. Zgodnie bowiem z art. 107 § 1 u.s.p. oczywista i rażąca obraza przepisów prawa stanowi przewinienie służbowe. Z treści tego przepisu wynika jednak jednoznacznie, że nie każde naruszenie prawa przez sędziego może być uznane za przewinienie dyscyplinarne. O przewinieniu takim można mówić, jeżeli wchodzi w grę naruszenie „oczywiste” i „rażące”. Ponadto Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zwrócił uwagę, że notatka sporządzona przez sędziego nie ma waloru dowodu według przepisów kodeksu postępowania karnego. Z art. 174 k.p.k. wynika, że dowodu z zeznań świadka nie można zastępować treścią pism, zapisków lub notatek. Ponadto Sąd pierwszej instancji powinien poddać analizie

okoliczność, że treść sporządzonych przez obwinionego pism może sugerować, iż nie zawsze potrafi on właściwie ujmować i wyrażać swoje myśli.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 17 lutego 2004 r. uznał obwinionego sędziego Sądu Rejonowego za winnego przewinień służbowych opisanych wyżej w pkt 1 i 2 i orzekł wobec niego karę dyscyplinarną nagany, natomiast uniewinnił go od zarzutu popełnienia przewinienia służbowego opisanego w pkt 3.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przedstawił analizę naruszeń prawa występujących w orzecznictwie obwinionego sędziego i doszedł do konkluzji, zgodnie z którą naruszenia te, jakkolwiek niewątpliwie występujące, nie odpowiadają ustawowemu wymaganiu rażącego charakteru i oczywistości. Z tego też względu uniewinnił obwinionego sędziego Sądu Rejonowego od zarzutu popełnienia przewinienia służbowego polegającego na naruszeniu prawa w sposób rażący i oczywisty.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił natomiast ponownie, że w piśmie z dnia 5 listopada 2002 r. skierowanym przez obwinionego sędziego do Prezesa Sądu Okręgowego znalazły się stwierdzenia znieważające sędziego-wizytatora. Sąd uznał w tym zakresie winę sędziego Sądu Rejonowego za udowodnioną, szczegółowo przedstawiając i analizując dowody, które to potwierdzają. Podobnie co do zarzutu uchybienia godności sędziego wyrażającego się w publicznym komentowaniu przed rozprawą przedmiotu sprawy o sygn. akt IX W 109/01 oraz jej rozstrzygnięcia. Odnośnie tego zarzutu Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wskazał powody, dla których nie dał wiary zeznaniom świadka Mirosława M., a także przeanalizował dowody, które wskazują na zaistnienie sytuacji, kiedy to sędzia Sądu Rejonowego manifestował brak bezstronności. Zachowanie takie stanowi przewinienie służbowe.

Uzasadniając wymiar kary dyscyplinarnej Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wskazał na wagę popełnionych przewinień. W sformułowaniach

zawartych w piśmie z dnia 5 listopada 2002 r. można doszukać się elementów przestępstwa znieważenia sędziego-wizytatora, natomiast manifestowanie przez sędziego braku obiektywizmu stanowi przejaw zaprzeczenia cech, które niezbędne są dla sprawowania urzędu sędziego.

Odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego złożył obwiniony sędzia Sądu Rejonowego. W odwołaniu nie sprecyzowano, jakie przepisy zostały naruszone przy rozpoznawaniu sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Obwiniony sędzia wskazuje jedynie, że składane odwołanie stanowi uzupełnienie wcześniejszego, a także wnosi o „jakikolwiek rozstrzygnięcie, które nie doprowadzi do utrzymania zaskarżonej części wyroku i nie usankcjonuje uzasadnienia takiego rozstrzygnięcia”. W obszernym uzasadnieniu odwołania skarżący przedstawia swoją wersję zdarzeń oraz swoją analizę i wnioski płynące z ustalonych faktów.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy sędziego Sądu Rejonowego Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ponownie przeanalizował zgromadzone w sprawie dowody i dokonał ustaleń, zgodnie z którymi sędzia Sądu Rejonowego w dniu 23 kwietnia 2002 r. przed rozpoczęciem rozprawy w sprawie o syng. akt IX W 109/01 przeciwko Mirosławowi M. na korytarzu sądowym komentował przedmiot sprawy, a także jej przyszły wynik. Zaistnienie tego zdarzenia Sąd Apelacyjny uznał za udowodnione, mimo że obwiniony sędzia Sądu Rejonowego nie przyznał się do popełnienia tego czynu. Zgromadzone dowody jednak pozwalają na przyjęcie, że opisane zdarzenie miało miejsce. Ustalenia te, a także dokonana analiza dowodów, nie została skutecznie podważona przez obwinionego. W swoim uzasadnieniu, jak wskazano, nie stawia on zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji konkretnych przepisów, a jedynie przedstawia swoją wersję wydarzeń oraz własną ocenę sytuacji.

Podobnie w odniesieniu do zawarcia przez sędziego Sądu Rejonowego w piśmie z dnia 5 listopada 2002 r. niestosownych i obraźliwych uwag w stosunku do sędziego-wizytatora do spraw karnych sędziego Sądu Okręgowego. Obwiniony nie kwestionuje użycia we wskazanym piśmie pewnych zwrotów, wyjaśnia jedynie, że zostały one niewłaściwie zrozumiane, gdyż nie mają charakteru pejoratywnego. Stanowiska obwinionego nie sposób jednak podzielić. Znaczenie pewnych zwrotów i określeń musi być ustalane na podstawie kryteriów obiektywnych, a więc zgodnie z powszechnym ich rozumieniem. Zarzut nierzetelności i tendencyjności, zwłaszcza dotyczący sędziego-wizytatora, jest powszechnie traktowany jako obraźliwy, ma jednoznacznie negatywną konotację. Zawarcie tego rodzaju uwag w piśmie skierowanym do Prezesa Sądu Okręgowego jest zachowaniem niegodnym sędziego. Nie stanowi usprawiedliwienia okoliczność, powoływana przez sędziego Sądu Rejonowego, że pismo to zawierało odniesienie się do wyników lustracji jego orzecznictwa i że było sporządzane w pewnym pośpiechu oraz zdenerwowaniu wywołanym negatywną oceną jego orzeczeń. Takie okoliczności, jak wskazano, nie usprawiedliwiają przedstawienia na piśmie obraźliwych uwag pod adresem sędziego-wizytatora. Osoba sprawująca urząd sędziego powinna umieć opanować emocje, nie uzewnętrzniać ich, i to w sposób obraźliwy dla innych. Trafnie zatem Sąd pierwszej instancji uznał, że także w tym względzie zachowanie się sędziego Sądu Rejonowego wypełnia znamiona przewinienia służbowego w postaci uchybienia godności sędziego.

Należy także zaaprobować wymiar kary dyscyplinarnej. Trafnie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podkreślił wagę obu przewinień dyscyplinarnych, która usprawiedliwia orzeczenie kary stosunkowo surowej. Orzeczenie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego odpowiada zatem treści art. 107 § 1 i art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p.

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok działając zgodnie z art. 456 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.